

KORAN A BIBLIA

Zainteresowanie islamem zdaje się znacznie wzrastać w ostatnich latach. Bibliografia naukowa znowu notuje kilka poważnych pozycji dotyczących religii Mohammeda¹⁾. Wyrazem wzrastającego zainteresowania islamem są także artykuły zamieszczone ostatnio na łamach teologicznych czasopism²⁾.

Wydaje się, że najbardziej interesującą jest praca angielskiego uczonego Sweetmana pt. „Islam i teologia chrześcijańska“. Dotychczas ukazały się dwa tomy z sześciu zapowiedzianych przez autora, w których przeprowadza porównanie teologii islamskiej z chrześcijańską w ich rozwoju historycznym do w. XII. Celem pracy, wyrażonym wyraźnie przez autora we wstępie, jest przede wszystkim usunięcie obopólnych uprzedzeń i stworzenie dla dalszych badań porównawczych bardziej obiektywnej platformy. Między chrześcijaństwem a islamizmem istnieje bliskie pokrewieństwo i wiele punktów stycznych. Chrześcijaństwo nie tylko przyczyniło się do powstania islamu, ale i w późniejszym rozwoju zapładniało niejednokrotnie jego myśl dogmatyczną, wpływało na ukształtowanie się wyższych form życia religijnego, jednym słowem ciągle wywierało nań pewien wpływ.

Lektura Koranu potwierdza w całej pełni twierdzenie, iż jego autor znał i korzystał z literatury biblijnej Starego i Nowego Testamentu. Staje się to zupełnie zrozumiałe, kiedy zdamy sobie sprawę pewnych faktów historycznych. Kiedy Mohammed zaczął głosić swoje objawienie³⁾, chrześcijaństwo miało już za sobą sześć stuleci istnienia i swym zasięgiem objęło cały niemal obszar opanowany poprzednio przez kulturę helleńską. Arabia nie była odizolowana od prądów religijno-kulturalnych ówczesnego świata. Chrześcijaństwo docierało także w głąb Arabii z krajów z nią sąsiadujących, które były już chrześcijańskie. (Syria, Mezopotamia,

¹⁾ H. Lammens, *L'Islam* 1944; J. W. Sweetman, *Islam and Christian Theology* London I 1945, II 1947; Tritton, *Muslim Theology*, 1947; Gardet et M. Anawatti, *Introduction à la Théologie musulman*, Paris 1948; J. Abd-el-Jalil, *Aspects intérieurs de l'Islam*, Paris 1949; L. Blachère, *Le Coran*, Paris 1949.

²⁾ Do najnowszych można zaliczyć następujące: W. Haag, *Islam w: Stimmen der Zeit* VI 1950, P. Buttui, *La crise marocaine*, w *La Vie Intellectuelle* VI 1951, R. Montagne, *En marge de la crise marocaine*, w *Etudes* VI 1951.

³⁾ Ogólnie przyjmuje się rok 610 jako datę publicznych wystąpień Mohammeda (por. Snouck-Hurgronje, *Lehrbuch der Religionsgeschichte*, 1925).

Abisynia). Ponadto w Arabii, a nawet późniejszej stolicy Mohammeda, Medynie, były dość liczne kolonie żydowskie. Te fakty tłumaczą wystarczająco znajomość historii biblijnej u autora Koranu. Jest jednak kwestią do dziś żywo dyskutowaną wśród znawców islamu, czy Mohammed zapoznał się z religią objawioną przez bezpośrednią lekturę Biblii, czy wiadomości swe zawdzięcza jedynie ustnym opowiadaniom. Niektórzy uczeni stoją na stanowisku, że Mohammed czytał Księgi św. Starego i Nowego Testamentu ⁴⁾). Stanowisko takie nie wydaje się prawdopodobne, bo choćby nawet przyjąć, że Mohammed umiał czytać, w co wielu wątpi, to i tak nie mógł korzystać z literatury biblijnej, gdyż nie była ona jeszcze przetłumaczona wówczas na język arabski ⁵⁾).

Z tych racji większość badaczy przyjmuje jako bardziej prawdopodobne zdanie, że Mohammed czerpał swe wiadomości o historii biblijnej z drugiej ręki, informowany przez bliżej nieznanymi wyznawców religii objawionej. Wyczerpująco uzasadnia to stanowisko W. Rudolph, przeprowadzając dokładną analizę podobnych ustępów Koranu i Biblii ⁶⁾). Autor dochodzi do wniosku, że podobne ustępy Koranu nie są cytataми z Biblii, gdyż zawierają zbyt wiele różnic i pomieszania w swej treści. Z tego wysnuwa słuszny wniosek, że autor Koranu nie miał w rękę Biblii. To zdanie ma także swe uzasadnienie w niektórych wypowiedziach Koranu. Mohammed oświadcza wyraźnie, że nie korzystał przed napisaniem Koranu z żadnych ksiązek ⁷⁾), nazywa siebie nieuczoną (*ummijj*) ⁸⁾ w przeciwieństwie do tzw. „posiadających pisma“, czyli uczonych w piśmie, a nawet pozytywnie zdaje się stwierdzać, że zapoznał się z nowymi ideami przez ustne przekazanie mu wiadomości ⁹⁾).

Stara tradycja islamska podaje, że w czasie swych podróży handlowych, jakie odbywał w młodym wieku, zetknął się Mohammed

⁴⁾ Taki pogląd reprezentują między innymi: A. Schlatter, Die Entwicklung des juedischen Christentums zum Islam, w: Evangelisches Missionsmagazin 1918, str. 251, Fr. Schulthes, Beitrage zur Assyriologie VIII, 1912, str. 7.

⁵⁾ W. Muir, The Life of Mohammad 1912; Snouck-Hurgronje, op. cit.

⁶⁾ W. Rudolph, Die Abhaengigkeit des Korans v. Judentum u. Christentum 1922, str. 10—17.

⁷⁾ Sura 29, 47 „Nie czytałeś przed nim (Koranem), ani nie pisałeś nic twoją prawicą“ (mówi Allah do swego powstańca Mohammeda).

⁸⁾ Sura 7, 156.

⁹⁾ Sura 16, 105 „Zaprawdę wiemy także, że oni mówią: jakiś człowiek pouczył go“ (Mohammeda).

z mnichami chrześcijańskimi w Syrii, którzy go wprowadzili w świat myśli biblijnej¹⁰⁾. Tradycja ta przyjmuje nawet, iż pewien mnich Bahira towarzyszył Mohammedowi do Arabii, pozostał w jego otoczeniu i był niejako ukrytym suflerem Mohammeda. Tak daleko idące przypuszczenia nie wydają się prawdopodobne, choćby z powodu całego szeregu nasuwających się trudności psychologicznych. Dlaczego mianowicie Bahira, mnich chrześc. sam nie głosił Ewangelii znalazłszy w otoczeniu pogańskim przychylnie przyjęcie? — Jeśli był on duchowym ojcem Mohammeda, dlaczego zeszedł w cień i Koran ani historia początków islamu nic o nim nie wspomina? — Trudno także przypuścić, by Mohammed niewątpliwie geniusz religijny, dał się kierować mnichowi i pisać pod jego dyktandem. Przyjmowanie więc zbyt bliskich kontaktów Mohammeda z mnichami chrześcijańskimi byłoby niekrytyczne, nie mniej jednak samo zetknięcie się z nimi jest bardzo prawdopodobne, i znajduje pewne potwierdzenie w Koranie. Mianowicie w surach 24 i 57 zdradza autor znajomość urządzeń świątyni chrześcijańskiej¹¹⁾ i życia zakonnego¹²⁾. To nawet powierzchowne zaznajomienie się z życiem ludzi oddanych służbie bożej i pracy nad wewnętrznym udoskonaleniem musiało głęboko zapaść w duszę Mohammeda i skierować go na drogę rozmyślań religijnych.

Stosunek Mohammeda do Biblii

Ustosunkowanie się Mohammeda do Biblii zależne było w dużej mierze od jego położenia socjalnego i ewolucji przyżyć wewnętrznych, dlatego na tej platformie przedstawiamy to zagadnienie.

O młodości Mohammeda nie wiele można się dowiedzieć z Koranu. Pewne marginesowe wypowiedzi Koranu pozwalają jednak przypuszczać, że pochodził on z rodziny biednej i młodość miał ciężką. Matka Aminah była wdową już w chwili jego urodzenia, a w kilka lat później zmarła. Mohammed wychowywał się w domu swego dziadka; później znalazł opiekę u wuja Abu Thaliba, a wreszcie wynajął się na służbę do obcych. W starszych, mekkańskich surach Koranu Mohammed występuje bardzo ostro przeciw bogactwu i luksusowi życia plutokracji mekkańskiej, co jest niewątpliwie

¹⁰⁾ A. Sprenger, Mohammed u. der Koran, 1889, str. 55.

¹¹⁾ Sura 24, 36, zawiera niejako opis wnętrza kościoła.

¹²⁾ Sura 57, 27 mówi o uczniach Jezusa, którym Bóg dał dobro i miłosierdzie, „życie zakonne zaś wynaleźli sami“.

smutnym wspomnieniem ciężkich doświadczeń z okresu młodości. Nawet późniejsze polepszenie jego sytuacji materialnej, po zawarciu małżeństwa z bogatą wdową Chadidzą nie usunęło tego nastawienia, ani pewnego pesymizmu względem otoczenia, jakie nagromadziły się przez lata w jego duszy. Pewne rozwiązanie nękających go problemów znalazł u tzw. w Koranie „posiadaczy pisma“, kiedy zapoznał się głównymi ideami biblijnymi. Żydzi i chrześcijanie, czyli „posiadający pisma“, w przeciwieństwie do jego własnych współziomków pogrążonych w mrokach pogaństwa, wydali mu się oświeconymi prawdą bożego objawienia. Na tle nauki biblijnej wielobóstwo rodaków, kult pogańskiej Kaaby w Mecce, zyski materialne, jakie ciągnęły ze świątyni uprzywilejowane rody koreiszytów wystąpiły z całym kontrastem ciemnoty, a dla Mohammeda stały się powodem bolesnej troski. W tych warunkach urobił sobie swoisty światopogląd, w którym poznane idee biblijne rozciągnął na całą ludzkość.

Według niego, kiedy potomkowie Abrahama rozprzestrzenili się po całej ziemi, podzielili się na pewne odrębne grupy, które Koran nazywa *Ummah*¹³⁾. Do tych grup posyłał Bóg w odpowiednim czasie proroków jako swych posłańców, by oznajmiali im jego wolę. Historia ludzkości według Mohammeda przedstawia długi szereg takich posłańctw. *Ummah*, do której należał Mohammed, szła błędną drogą na zatracenie, bo nie wierzyła w jednego Boga, nie uznawała zmartwychwstania ani sądu. Do niej nie posłał Bóg jeszcze swego posłańca. Może się tu nasuwać pytanie, dlaczego Mohammed po zaznajomieniu się z treścią objawienia żydowsko-chrześcijańskiego i uświadamiając sobie niski stan religijno-moralny swych ziomków, nie stał się po prostu misjonarzem Ewangelii? Według przeświadczenia Mohammeda, które wyraża kilkakrotnie w Koranie, religia „posiadających pisma“ jest odpowiednia jedynie dla tych *ummah*, do których objawienie zostało skierowane i w których języku są napisane Księgi św. Arabscy żydzi i chrześcijanie nie należą według Mohammeda do właściwego *ummah*. Dla Arabów potrzebny jest osobny posłaniec i osobne arabskie objawienie. Nic dziwnego, że z takiego przekonania zrodziła się subiektywna świadomość prorocza u Mohammeda.

¹³⁾ Termin *ummah* nie jest jasno sprecyzowany w Koranie. Oznaczać może: naród, rasę, społeczność religijną, ludzi mówiących tym samym językiem itd.

Początkowo wydaje się autorowi Koranu, że objawienia zsyłane mu przez Allaha a przeznaczone dla Arabów, niczym nie różnią się w swej treści od ksiąg biblijnych. Dlatego też w początkowym okresie mekkańskim jego stosunek do Biblii jest całkowicie pozytywny. Przy pomocy Ksiąg biblijnych Starego i Nowego Testamentu usiłuje nawet umocnić swój religijny autorytet. Na kartach Koranu spotykamy szereg wypowiedzi, które przyznają Biblii pochodzenie boże: one są słowem bożym, nieomylną regułą prawdy, są konieczne do osiągnięcia zbawienia wiecznego itp. Koran jest księgą objawioną dla Arabów, ale przed nim objawił Bóg Pentateuch i Ewangelię¹⁴⁾. Nakazuje swym wyznawcom, by z równą czcią i wiarą przyjęli Koran i Biblię: „Wierzymy w Boga — w to co nam zesłał, w to co objawił Abrahamowi, Ismaelowi, Jakubowi, Izaakowi i pokoleniom izraelskim (apostołom); wierzymy w Księgi, które zostały zesłane Mojżeszowi i Prorokom, nie czynimy między nimi żadnej różnicy“¹⁵⁾ Mohammed jest przekonany, że jego posłannictwo jako proroka zostało przepowiedziane przez księgi biblijne. Przytacza w Koranie takie słowa zwrócone do niego przez Allaha: „Jeżeli nauka objawiona wzbudza w tobie jakąś wątpliwość, zapytaj tych, którzy przed tobą czytali św. Księgi“¹⁶⁾.

To przekonanie wyraża Koran jeszcze wyraźniej w następujących słowach, które miał wypowiedzieć Jezus Chrystus: „Powiedział Jezus syn Marii: o Izraelici, przychodzę potwierdzić prawdy zawarte w Pentateuchu, który mnie poprzedził, i przepowiedzieć przyjście proroka, który po mnie przyjdzie, a którego imię Ahmed“¹⁷⁾. Takie wypowiedzi Mohammeda o Biblii i przekonanie o zawartych w niej przepowiedniach własnej misji musiały zrodzić pozytywne ustosunkowanie się do niej w tym okresie. Z czasem jego stosunek ulegał stopniowej zmianie, a zupełnie pogorszył się w czasach medyńskich. W tym okresie Mohammed częściej i bliżej stykał się

¹⁴⁾ Sura 2, 3, 5, 4 i inne.

¹⁵⁾ Sura 3, 78, podobnie sura 4, 162 „Daliśmy ci objawienie, jak daliśmy objawienie Noemu i prorokom po nim Abrahamowi i Ismaelowi i Izaakowi i Jakubowi i pokoleniom...“, albo sura 5, 72 „wierni (muzułmanie) i żydzi i sabeczycy i chrześcijanie — kto wierzy w Boga i sąd ostateczny i sprawiedliwie czyni — żadna bojaźń nie powinna ich dręczyć, ani nie powinni być smutni“.

¹⁶⁾ Sura 10, 94.

¹⁷⁾ Sura 61, 6.

z żydami, a poznawszy bliżej treść ksiąg biblijnych równocześnie uświadomił sobie, że ani w judaizmie ani chrześcijaństwie nie może być miejsca dla arabskiego posłańca bożego. Natrafiwszy ponadto na opór ze strony żydów w swych dążnościach misyjnych, oskarża ich o to, że sfałszowali Biblię, odrzucając i przemilczając wszystkie proroctwa dotyczące jego posłannictwa¹⁸⁾.

W okresie mekkańskim Mohammed przeżywał nieraz ciężkie chwile, kiedy jego słowa spotykały się ze śmiechem, żartami i sarkazmem otoczenia. Chcąc się pocieszyć w tych niepowodzeniach szuka często analogii w Biblii i porównuje swoje położenie z podobnym losem proroków¹⁹⁾. Oni również spotykali się często ze wzgardą ludu, ale zostali przez Boga usprawiedliwieni.

Dla przełamania sceptycyzmu mekkańczyków przytacza przykłady kar bożych, które dotknęły bezbożnych za zwalczanie proroków. W Medynie (622) zmieniło się zupełnie jego położenie. Staje na czele nowej społeczności religijnej, którą organizuje teokratycznie, a przez to wzmacnia swój autorytet wśród wyznawców. Z proroka ostrzegającego swych współziomków przed wieczną zaturą przemienia się w organizatora dyktującego prawa religijne i państwowe. W tych warunkach argumenty biblijne tak częste w pierwszym okresie stają się zbyteczne i znikają z kart późniejszych sur Koranu. Zmienia się także główny cel i świadomość jego posłannictwa. Nie chce być jedynie ogniwem w długim łańcuchu proroków, ale chce być odnowicielem zepsutej i sfałszowanej religii Abrahama. Wszystko, co teraz głosi, splata z tradycją Abrahamową, nawet założenie Kaaby jemu przypisuje. Abraham jest pochodzenia arabskiego, a więc jest praojcem i poprzednikiem Mohammeda.

Te przemiany wywarły decydujący wpływ na jego ustosunkowanie się do żydów i chrześcijan. Odtąd zaczął traktować „posiadaczy pisma“ jak wrogów.

¹⁸⁾ Sura 2, 83 „A kiedy przyszła do nich księga (Koran) od Boga potwierdzająca ich wcześniejsze objawienie... odrzucili ją. Za złą cenę sprzedali dusze swoje, bo nie uwierzyli w to, co zesłał Bóg, z zawiści, że Bóg w swej łaskawości temu ze swych sług objawia, któremu chce...”

¹⁹⁾ Do Proroków St. Test. zalicza Mohammed: Adama, Abła, Noego, Abrahama, Lota, Ismaela, Izaaka, Jakuba, Józefa, Mojżesza, Aarona, Dawida, Salomona, Eliasza, Elizeusza, Jonasza, Hioba itd. Dokładny wykaz Proroków bibl. wymienionych w Koranie podaje A. Geiger, Was hat Mohammed aus dem Judenthume aufgenommen, 1833.

Podobieństwa Koranu do Biblii

Już z dotychczasowych rozważań wynika, że Mohammed nie głosił nowych idei w Koranie, ale oparł główne zasady swej nauki na Biblii. Pierwiastki arabskiego pogaństwa nie wiele zajmują miejsca w jego nauce. W pierwszym okresie mekkańskim wspomina jedynie o wierze w demony²⁰⁾ i ofierze pogan²¹⁾. Nieco więcej elementów pogańskich wprowadza do Koranu w drugim okresie medyńskim. Względy polityczne skłoniły go do przyjęcia kultu Kaaby i zachowania tradycyjnych pielgrzymek do Mekki. Głównym jednak źródłem, z którego czerpał, pozostała i w tym okresie Biblia²²⁾.

Chcąc omówić bardziej szczegółowo podobieństwa Koranu do Biblii, trzeba mieć na uwadze chronologię okresów działalności Mohammeda: okres mekkański i medyński. Zauważyć jednak należy, że stwierdzenie i zastosowanie tej chronologii jest możliwe w sensie jedynie bardzo ogólnym, bo układ Koranu jej nie uwzględnia.

1. **E s c h a t o l o g i a.** Mohammed rozpoczyna głosić swe objawienie od opisów „dies irae“ — końca świata i sądu ostatecznego. Dzień sądu, który dla każdego będzie momentem zdania rachunku przed Bogiem i po którym czeka każdego rajska szczęśliwość lub kary piekielne, nie daje spokoju Mohammedowi. Wszelkimi sposobami stara się więc ustrzec swych ziomeków przed tą katastrofą wiecznego potępienia. Odmalowanie doli sądzonych, utrzymane w czarnych kolorach stanowi dużą część najwcześniejszych sur Koranu²³⁾. Nawet monoteizm nie stanowi w tym okresie głównego tematu jego nauki; jest jedynie wy tłumaczeniem wszechmocy Allaha na sądzie i w zmartwychwstaniu²⁴⁾.

Te idee o życiu pozagrobowym o powszechnym zmartwychwstaniu i sądzie ostatecznym były nieznane w pogaństwie arabskim²⁵⁾, stąd Mohammed mógł je zapożyczyć tylko z Biblii. To twierdzenie o pokrewieństwie jego nauki z Biblią wystąpi wyraźniej przy bardziej szczegółowej analizie eschatologii Koranu:

²⁰⁾ Sura 53.

²¹⁾ Sura 108.

²²⁾ Por. J. Goldziher, Vorlesungen ueber den Islam, 1925, str. 3.

²³⁾ Cały Koran liczy 114 sur (rozdziałów). Z tego prawie $\frac{2}{3}$ przypadają na okres mekkański, czyli pierwsze dziesięciolecie działalności Mohammeda.

²⁴⁾ Np. charakterystyczne zakończenie sury 75: „czyż nie ma on (Bóg) mocy umarłych uczynić żywymi?“

²⁵⁾ Np. sura 45,23 37,16 19,67 23,84 i inne.

a) **Zmartwychwstanie.** Mohammed uczy od początku o powszechnym zmartwychwstaniu, a nie tylko o zmartwychwstaniu sprawiedliwych ²⁶⁾. Nauka ta występuje również wyraźnie w Księgach Starego i Nowego Testamentu ²⁷⁾. Koran nie wiele mówi o tym, jaki los czeka dusze w czasie między śmiercią a zmartwychwstaniem. Specjalnie wybrani zaraz po śmierci otrzymają nagrodę wieczną ²⁸⁾.

b) **Sąd ostateczny.** Z powszechnym zmartwychwstaniem łączy się bezpośrednio powszechny sąd ostateczny. Ukazanie się Boga na czele hufca aniołów, otwarcie niebieskiej księgi, ważenie na wadze, które opisuje Koran, znane są także w Biblii. Ludzkość podzieli się na stojących po prawicy i po lewicy ²⁹⁾ i każdy człowiek sądzony będzie osobno. Mohammed zwraca na to uwagę z dużym naciskiem ³⁰⁾. Ten szczegół również świadczy o pokrewieństwie z Biblią.

c) **Niebo.** Koran roztacza przed oczyma wyznawców islamu niebo pojęte zmysłowo i materialnie. Szczęście w niebie będzie polegać na maksimum używania zmysłowych rozkoszy. Mieszkaniami zbawionych będą ogrody Edenu (*gannat 'adu* — nazywa judaistyczna). Dwa razy używa Koran nazwy chrześcijańskiej — ogrody raj (*ganntu'l-firdausi*) ³¹⁾. Tylko więc nazwy na oznaczenie nieba są zapożyczone z Biblii. Podobieństwo treściowe występuje jedynie w nauce o stopniach szczęścia, które przypadną w udziale zbawionym. Według Koranu na najwyższym stopniu będą sprawiedliwi, niżej ich przyjaciele, a w końcu wierni ³²⁾.

d) **Piekiło.** Podobnie w sposób zmysłowy, nawet z pewną tendencją do okrucieństwa, przedstawione są w Koranie kary piekielne ³³⁾. Nazwa piekiło *gehannam* po odłączeniu końcowego *m* przypomina greckie *geenna* używane w Biblii. Mohammed podkreśla w swej nauce o potępieniu wieczność kar; polemizuje przy

²⁶⁾ Sura 90 100 75.

²⁷⁾ Np. II Mach. 7, Jan 5,28, Dzieje 24,15, Mt. 12,41 i inne.

²⁸⁾ Sura 2,149 3,152 47,5 4,76 22,57.

²⁹⁾ Sura 90,18 — Mt. 25.

³⁰⁾ Sura 39,70 „I będzie zapłacone każdej duszy według jej uczynku, ponieważ on wie najlepiej, co ona uczyniła“... podobnie sura 99,7.

³¹⁾ Sura 23,11 18,107.

³²⁾ Sura 56.

³³⁾ Sura 6,78 10, 18 i inne.

tym z niektórymi żydami, którzy przyjmowali czasowe kary ognia piekielnego ³⁴).

Mohammed wie, jaką rolę ma odegrać Mesjasz na sądzie ostatecznym. Odrzuca jednak w swej eschatologii udział Jezusa, bo odrzuca również jego bóstwo z obawy przed doteizmem. Tylko Allah jedyny Bóg może być sędzią świata.

Z tego krótkiego przeglądu nauki Koranu „de novissimis“ widać, że Mohammed czerpał zasadnicze idee z Biblii.

Podobieństwa Koranu do Biblii występują nie tylko w wielu punktach jego nauki dogmatycznej, ale także w szeregu wskazań etycznych i przepisów kultycznych. Mohammed zna dekalog i w wielu surach podaje swym wiernym wskazania moralne, przypominające poszczególne przykazania boże zawarte w Biblii ³⁵).

Podobnie w przepisach dotyczących modlitw, a nawet w tzw. *qibla* czyli przepisie nakazującym zwracać się w czasie modlitw w stronę Mekki nie jest Mohammed oryginalny, bo żydzi i wschodni chrześcijanie mieli także swoje *qibla* ³⁶).

Pewne podobieństwa Koranu do Biblii można dostrzec także w przepisach postu ³⁷), jałmużny ³⁸), i rytualnych przepisach, dotyczących zakazu jedzenia mięsa pewnych zwierząt ³⁹). Muzułmanin może jeść wszystko prócz: zdechłych zwierząt, krwi, wieprzowiny, oraz mięsa tych zwierząt, które zostały zabite bez wezwania imienia Allaha ⁴⁰). Przypomina to nieco przepisy rytualne, które podają Dzieje Apostolskie 15, 26.

³⁴) Sura 2,74 3,23.

³⁵) Np. sura 25, 3—8 przypomina VI i VIII przykazanie dekalogu. Sura 26, 68 zawiera wyraźne ślady przykazań I, V, VI. Sura 17, 23—40 przypomina przykazania I, IV, V, VI, VII, IX, X. Późnomekkańska sura 6 ma przykazania I, IV, VI, IX, X, VII, VIII. Takich przykładów można przytoczyć o wiele więcej.

³⁶) W Rudolph, op. cit. str. 68.

³⁷) Np. sura 2,170 4,94, 5,91.

³⁸) Jałmużna w okresie mekkańskim oznacza dobrowolny datek na biednych, w okresie natomiast medyńskim określana jest osobnymi przepisami np. sura 9,60.

³⁹) Sura 6,139.

⁴⁰) Sura 16,116 6,118, 2,168 5,4

Uogólniając te spostrzeżenia dotyczące podobieństw między Koranem a Biblią, stwierdzić można, że Mohammed nie wiele wniósł do Koranu pierwiastków oryginalnych. Jego własny wkład można by nazwać negatywnym; polega on na zwalczaniu pogańskiego otoczenia. Nauka pozytywna Koranu jest kompozycją Ksiąg biblijnych z niewielkimi dodatkami innych pierwiastków. Nie wynika z tego, by można uważać Koran za Biblię przerobioną, a islam za sektę żydowsko-chrześcijańską. Takie przypuszczenie wysunął już św. Jan Damasceński, który wyliczając różne herezje chrześcijańskie, wspomina o błędzie „ismaelitów“ pseudo-proroka „Mameda“. Pogląd taki nieraz był powtarzany w historii⁴¹⁾, ale nie wydaje się słuszny. Sekty chrześcijańskie, choćby najbardziej istotnie różniły się między sobą, zawsze jednak Chrystusa stawiają wyżej, niż herosów innych religii, a Biblię, czy jej części mają za jedyne księgi objawione. W islamie zaś właściwym prorokiem jest Mohammed, a księgą objawioną Koran. Mimo więc dużego pokrewieństwa i podobieństwa z chrześcijaństwem, religię Mohammeda nie można uważać za sektę chrześcijańską.

Kraków

Ks. EDWARD KOPEĆ

⁴¹⁾ Smith np. nazywa system religijny Mohammeda „a judaistic christianity adapted to Arabic conditions“... (The Bible and Islam str. 317). N. B. Wszystkie cytaty Koranu, oraz ich przekład polski według wydania niemieckiego Der Koran (Max Henning), Leipzig 1901, ale sprawdzono teksty w oryginale arabskim.